

# 10. Zagadnienia granic poznania I

## Idealizm epistemologiczny

Andrzej Wiśniewski  
Andrzej.Wisniewski@amu.edu.pl  
Wstęp do filozofii  
Materiały do wykładu  
2015/2016



## *Wprowadzenie: Sceptycyzm metodyczny Kartezjusza*

- **Metoda** postępowania: **Hipotetycznie** uznajemy za fałszywe każde zdanie, co do którego można sobie wyobrazić „**najlżejszą nawet wątpliwość**”.
- To „hipotetyczne uznanie za fałszywe” nie pociąga uznania negacji analizowanego zdania. Przykładowo, hipotetyczne uznanie za fałszywe zdania:

*Polska leży w Europie.*

nie prowadzi do uznania, iż:

*Nie jest tak, że Polska leży w Europie.*



## *Wprowadzenie: Sceptycyzm metodyczny Kartezjusza*

- **Celem** postępowania jest (ewentualne) znalezienie zdań czy zdania, których nawet hipotetycznie nie możemy uznać za fałszywe. Przyjmuje się, że takie zdanie czy zdania są prawdziwe i, co więcej, pewne. Stanowią one fundament, na którym na nowo wznosimy gmach wiedzy.
- **Przebieg postępowania:** zob. plik „Rene Descartes Medytacje I i II.pdf”.

## **Wprowadzenie: Kartezjańskie cogito ergo sum**

**Wynik postępowania:** „Lecz może jednak jest taka rzecz, inna niż wszystkie, które właśnie uznałem za niepewne, co do której nie można by już mieć najmniejszych wątpliwości? (...) Zaprzeczyłem już wprawdzie, jakobym miał jakieś zmysły lub ciało, a jednak waham się, [nie wiedząc] co z tego wynika? Czy jestem tak zależny od ciała i od zmysłów, że nie mógłbym istnieć bez nich? Ale też sam przyjąłem, że nie ma w ogóle niczego w świecie - żadnego nieba, ziemi, żadnych dusz ani ciał. Czy nie przyjąłem tym samym, że i mnie samego wcale nie ma? Ale jakżeby tak? Bez wątpienia byłem, skoro powziąłem jakieś przekonanie lub choćby coś pomyślałem. (...) W ten sposób, po dokładnym zastanowieniu i uważnym rozważeniu wszystkiego, **uznać należy za ustaloną tę konkluzję, iż stwierdzenie: *jestem, istnieję* jest z koniecznością prawdziwe**, ilekroć je wypowiadam lub pojmuję w duchu.”



## Kartezjusz: *Medytacje o filozofii pierwszej*

- „No więc czymże w końcu jestem? Czymś, co myśli. Co to znaczy coś, co myśli? To znaczy coś, co wątpi, rozumie, pojmuje, twierdzi, przeczy, chce, nie chce, wyobraża sobie i czuje.”

## Kartezjusz: *Medytacje o filozofii pierwszej*

- „Otóż jest samo przez się oczywiste, że ja sam jestem tym, kto wątpi, rozumie i pragnie, i że nie trzeba tu już żadnych dalszych wyjaśnień. Oczywiście, mam również władzę wyobraźni. I chociaż może się zdarzyć (...), że tego, co sobie wyobrażam, naprawdę nie ma, to jednak ta zdolność wyobrażania sobie nie przestaje być czymś realnie we mnie, mając udział w moim myśleniu. W końcu to ja przecież odczuwam, czyli spostrzegam pewne rzeczy jakby organami zmysłowymi (...). I jeśli powiedzą mi, że przedstawienia te są fałszywe i że śpię, to niech tak będzie - wszelako przynajmniej pewne jest to, iż wydaje mi się, że widzę światło, że słyszę hałas, że czuję ciepło. To nie może być fałszem, i to właśnie nazywa się we mnie czuciem, które też nie jest niczym innym jak myśleniem. Teraz też zaczynam rozumieć trochę jaśniej i dokładniej niż wcześniej, jaki jestem.”

## *Poznawalność przeżyć a poznawalność świata zewnętrznego*

- Dla dalszego przebiegu wydarzeń najważniejsze były dwa motywy:
  1. wiedza o własnym istnieniu i własnych przeżyciach jest pewna – **sfera subiektywności jest poznawalna**;
  2. **należy dopiero wykazać, że możemy poznać coś więcej, niż własne przeżycia** –  
przy czym jest dopuszczalne, że właśnie **nie możemy**. ➡

**Dygresja:** Kartezjusz był przekonany, że możemy, co więcej, mówić, jak to robić (zob. poprzednie wykłady).



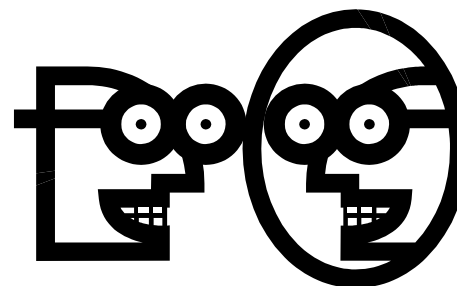
## Nieco terminologii

- **podmiot poznający**
  - ☛ niekoniecznie człowiek pojmowany jako istota psychofizyczna!
- **przedmiot poznania**
  - ☛ przypominam, że w filozofii „przedmiot” to nie zawsze to samo, co „rzecz”!
- **immanentny** = wewnętrzny
  - ☛ niekoniecznie w sensie przestrzennym!
- **transcendentny** = zewnętrzny
  - ☛ znów niekoniecznie w sensie przestrzennym!
- **sfera immanentna** = sfera przeżyć psychicznych
  - ☛ nie tylko emocji, ale również wrażeń, spostrzeżeń, wyobrażeń i myśli!



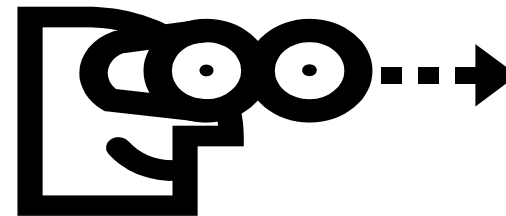
## *Epistemologiczny idealizm immanentny*

- **Epistemologiczny idealizm immanentny** głosi, że podmiot w aktach poznawczych nie może wykroczyć poza swoją sferę immanentną.
  - ☛ Skoro nie może wykroczyć, to nie wykracza: cokolwiek podmiot poznaje, jest tylko w istocie jego przeżyciem, a nie jakimś przedmiotem pozapsychicznym (transcendentnym względem przeżyć).



## *Epistemologiczny idealizm immanentny*

- **Epistemologiczny realizm immanentny** głosi, iż podmiot w pewnych aktach poznawczych wykracza poza swoją sferę immanentną.
  - ☛ A zatem podmiot może poznać coś więcej, niż tylko własne przeżycia.





## *Epistemologiczny idealizm immanentny: George Berkeley (1685-1753)*

- Zgodnie z potocznym przekonaniem, przedmioty fizyczne (kamienie, krzesła, żaby, ciała ludzkie etc.) istnieją „poza” umysłem – są wobec niego transcendentne. Z drugiej strony, przedmioty te są spostrzegane. Berkeley argumentuje przeciwko tezie o rzeczywistym istnieniu przedmiotów fizycznych. Jest to zarazem argumentacja na rzecz epistemologicznego idealizmu immanentnego. Oto cytat:



## *Epistemologiczny idealizm immanentny:* **George Berkeley (1685-1753)**

- „Każdy przyzna, że ani nasze myśli, ani uczucia, ani idee ukształtowane przez wyobraźnię nie istnieją poza umysłem. **Otóż wydaje się niemniej oczywiste, że różne wrażenia zmysłowe**, to znaczy idee wyryte na zmysłach, jakkolwiek byłyby zmieszane i połączone ze sobą (to znaczy bez względu na to, na jakie składałyby się przedmioty) **nie mogą istnieć inaczej, jak tylko w umyśle, który je postrzega.** →

## *Epistemologiczny idealizm immanentny:* **Berkeley**

Myślę, że każdy może się o tym przekonać naocznie, kto tylko zważy, co się rozumie przez termin *istnieć* wówczas, gdy stosuje się on do rzeczy zmysłowych. Mówię, że stół, na którym piszę, istnieje; znaczy to, że go widzę i odczuwam dotykiem. (...) Był tu zapach, to znaczy, że go odczuto węchem; był dźwięk, to znaczy, że go słyszano; była barwa czy kształt, a więc postrzeżono je wzrokiem lub dotykiem. To jest wszystko, co mogę rozumieć przez te i tym podobne wyrażenia. Bo to, co się mówi o absolutnym istnieniu rzeczy niemyślących, bez żadnego związku z tym, że są postrzegane, wydaje mi się całkowicie niezrozumiałe. *Ich esse to percipi* - i nie jest możliwe, aby miały jakiegokolwiek istnienie poza umysłami, czyli rzeczami myślącymi, które je postrzegają. →

## *Epistemologiczny idealizm immanentny:* **Berkeley**

Doprawdy dziwne jest rozpowszechnione wśród ludzi mniemanie, jakoby domy, góry, rzeki, słowem wszelkie przedmioty zmysłowe, miały przyrodzone, czyli realne istnienie, odmienne od tego, że umysł je postrzega. Ale bez względu na to, z jakim zaufaniem świat tę zasadę przyjmuje i udziela na nią zgody, to przecież każdy, kto się zdobędzie na podanie jej w wątpliwość, może, jeśli się nie mylę, dostrzec, iż zawiera w sobie jawną sprzeczność. Czymże bowiem są wyżej wymienione przedmioty, jeśli nie rzeczami, które postrzegamy przez zmysły? A czyż postrzegamy coś innego oprócz własnych swych idei, czy wrażeń zmysłowych? Czyż nie jest więc jawną sprzecznością, żeby którekolwiek z nich lub dowolne ich połączenie miało istnieć niepostrzeżone?”

Berkeley, *Traktat o zasadach poznania*



## *Epistemologiczny idealizm immanentny:* **Berkeley**

- **Komentarz 1:** Dla Berkeleyya „przedmioty fizyczne” to nic więcej, niż układy wrażeń. Jako empirysta, z tezy o istocie „przedmiotów fizycznych” wyprowadza on tezę dotyczącą granic poznania, a mianowicie tezę epistemologicznego idealizmu immanentnego.



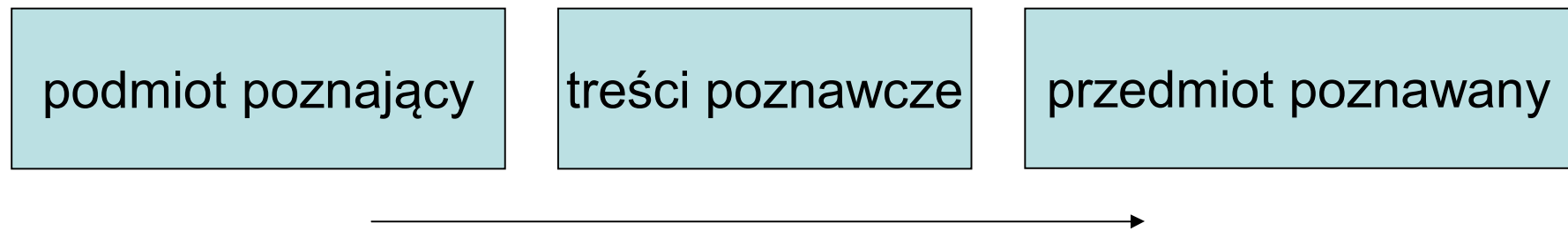
## *Epistemologiczny idealizm immanentny:* **Berkeley**

- Berkeley ponadto używa następującego argumentu: gdyby przedmioty spostrzegane istniały niezależnie od podmiotu spostrzegającego, to nie powinny one ulegać zmianom tylko na skutek zmian zachodzących w aparacie spostrzegawczym. A tymczasem ulegają one takim zmianom.
- **Komentarz 2:** „dyskretny urok” argumentacji Berkeleyya polega na tym, że *zakłada on*, iż spostrzeganie przedmiotu polega na tym, że przedmiot staje się „treścią świadomości”. **Innymi słowy, utożsamia on przedmiot poznawany z treścią przeżycia (poznawczego).**



## *Intencjonalność aktów psychicznych*

- Z drugiej strony, argumentowano, iż w przypadku aktów poznawczych należy zawsze odróżniać trzy odmienne elementy/ aspekty:



### *intencjonalność*

przy czym akt poznawczy, podobnie jak inne akty psychiczne, ma charakter *intencjonalny*: jest on **nakierowany** na przedmiot, który to przedmiot jest z kolei **reprezentowany** – lepiej lub gorzej – przez treści aktu.

## *Epistemologiczny realizm transcendentalny a epistemologiczny idealizm transcendentalny*

- Gdy odrzucimy ekstrawagancki pogląd Berkeleya na naturę przedmiotów fizycznych i jego uproszczony pogląd na naturę spostrzegania, ciągle pozostaje następujący problem:

*Czy przedmioty rzeczywiste są poznawalne?*

- Mówiąc o **poznawalności**, mamy tu na myśli możliwość uzyskania rezultatów poznawczych reprezentujących te przedmioty takimi, jakimi one są (dokładnie lub co najmniej w przybliżeniu).

## *Epistemologiczny realizm transcendentalny a epistemologiczny idealizm transcendentalny*

*Czy przedmioty rzeczywiste są poznawalne?*

- Epistemologiczny realizm transcendentalny odpowiada na powyższe pytanie **twierdząco**: *przedmioty rzeczywiste są poznawalne.*
- Natomiast epistemologiczny idealizm transcendentalny odpowiada **przecząco**: *przedmioty rzeczywiste nie są poznawalne.*
- Uwaga: należy odróżnić pojęcia „transcendentny” i „transcendentalny”. To ostatnie zostanie zdefiniowane za chwilę.

Epistemologiczny realizm  
transcendentalny stwierdza,  
że pewne obszary  
rzeczywistości zewnętrznej  
są poznawalne, ale nie  
przesądza, że jest tak w  
przypadku wszystkich  
obszarów:



np. z powodu ograniczeń  
gatunkowych...

Epistemologiczny idealizm  
transcendentalny zaprzecza  
temu, aby jakkolwiek  
obszar rzeczywistości  
zewnętrznej był  
poznawalny:



## *Epistemologiczny idealizm transcendentalny* **Immanuel Kant** (1724-1804)

- Mówiąc ogólnie, epistemologiczny idealizm (transcendentalny) zwraca uwagę na **czynną rolę umysłu** w poznaniu, przy czym rola ta jest – jeśli można tak powiedzieć – **zbyt czynna**: rezultaty poznawcze nie odzwierciedlają świata, lecz strukturę umysłu. Filozofem, który wprowadził na trwałe ten motyw, jest **Immanuel Kant** (1724-1804).





## ***Epistemologiczny idealizm transcendentalny*** **Immanuel Kant (1724-1804)**

- „Dotychczas przyjmowano, że wszelkie nasze poznanie musi się dostosowywać do przedmiotów. (...) Spróbujmyż więc raz, czy się nam lepiej nie powiedzie przy rozwiązywaniu zadań metafizyki, jeżeli przyjmiemy, że to przedmioty muszą się dostosowywać do naszego poznania. (...) Rzecz się z tym ma tak samo, jak z pierwszą myślą Kopernika, który, gdy wyjaśnienie ruchów ciał niebieskich nie chciało się udawać przy założeniu, że cała armia gwiazd obraca się dookoła widza, spróbował, czy nie uda się lepiej, jeżeli każe się obracać widzowi, natomiast gwiazdy pozostawi w spokoju.”

Kant, *Krytyka czystego rozumu*; dalej cytaty z tejże



## Kant: *sądy analityczne i syntetyczne*

- Prześledźmy teraz argumentację Kanta (w pewnym uproszczeniu, niestety). Najpierw wprowadzimy – za Kantem – pewne dystynkcje pojęciowe.
- Po pierwsze, Kant dzieli sądy na *analityczne* i *syntetyczne*.

## Kant: sądy *analityczne* i *syntetyczne*

- „We wszystkich sądach, w których pomyślany jest stosunek podmiotu do orzeczenia (...), stosunek ten jest możliwy w sposób dwojaki. Albo orzeczenie *B* należy do podmiotu *A* jako coś, co jest (w sposób ukryty) zawarte w pojęciu *A*, albo *B* leży całkiem poza pojęciem *A*, choć pozostaje z nim w związku. W pierwszym przypadku nazywam sąd *analitycznym*, w drugim zaś *syntetycznym*.”
- Przykłady:

Trójkąt ma trzy boki.

Kawaler jest to mężczyzna nieżonaty.

*analityczne*

Suma kątów w trójkącie wynosi  $180^{\circ}$ .

Każde zjawisko ma swoją przyczynę.

*syntetyczne*





## Kant: sądy *a priori* i *a posteriori*

- Po drugie, Kant odróżnia sądy *a priori* i sądy *a posteriori*.
- Sąd *a posteriori*  $\approx$  uzyskany na podstawie doświadczenia.
- Sąd *a priori*  $\approx$  uzyskany niezależnie od doświadczenia.
- „Będziemy przeto w dalszym ciągu przez poznanie *a priori* rozumieli nie takie poznanie, które dokonuje się niezależnie od tego lub owego, lecz od wszelkiego doświadczenia. Ich przeciwieństwo stanowią **poznania empiryczne**, czyli takie, które są możliwe tylko *a posteriori*, tj. przez doświadczenie.”



## Kant: *sądy a priori i a posteriori*

- Mamy zatem:
  - *sądy analityczne a priori,*
  - *sądy syntetyczne a posteriori,*
  - *sądy syntetyczne a priori.*



## Kant: kryteria aprioryczności

- Po czym możemy rozpoznać, że sąd jest *a priori* ?  
Kant podaje dwa niezależne kryteria:
- Kryterium 1: Po tym, że jest on **konieczny**:

„Doświadczenie poucza nas (...), że coś jest takie a takie, nie zaś, że nie może być inne. Po pierwsze więc, jeżeli mamy twierdzenie, które myślimy wraz z jego koniecznością, to jest to sąd *a priori* (...).”



## Kant: kryteria aprioryczności

- Po czym możemy rozpoznać, że sąd jest *a priori* ?  
Kant podaje dwa niezależne kryteria:
- Kryterium 2: Po tym, że jest on **ściśle ogólny**:

„(...) doświadczenie nie dostarcza nigdy swoim sądom (...) ścisłej ogólności (...). Jeśli więc pewien sąd pomyślimy w ścisłej ogólności, tj. tak, że nie dopuszcza się, by był możliwy jakiś odeń wyjątek, to sąd ten nie jest wyprowadzony z doświadczenia, lecz jest ważny bezwzględnie *a priori*.”



## Argumentacja Kanta

- Stosując te kryteria, Kant znajduje sądy **syntetyczne** *a priori* m.in.:
  - wśród twierdzeń geometrii (Euklidesowej), traktowanej jako nauka o przestrzeni,
  - wśród twierdzeń fizyki (Newtonowskiej), np.

$$F_{x,y} = k \frac{m_x m_y}{r_{x,y}^2}$$



## Argumentacja Kanta

- Te przykładowe twierdzenia nauki są w opinii Kanta sądami *a priori*, ale – doświadczenie im **nigdy nie zaprzecza**, przeciwnie, **zawsze je potwierdza**.
  - **Uwaga**: Kant podziela tutaj przekonanie naukowców swojej epoki.
- Aby ten dziwny fakt **wyjaśnić**, Kant przyjmuje tezę epistemologicznego idealizmu transcendentального.



## Argumentacja Kanta

- „Jeżeli oglądanie przedmiotów miałoby się stosować do ich własności, to nie rozumiem, jak można by o nich cokolwiek wiedzieć *a priori*, jeżeli natomiast przedmiot jako obiekt zmysłów stosuje się do własności naszej zdolności oglądania, to mogę sobie całkiem dobrze przedstawić tę możliwość.”



## Argumentacja Kanta

- „Ponieważ jednak nie mogę ograniczyć się do oglądania, jeżeli ono ma być poznaniem, lecz muszę je, jako wyobrażenia (*Vorstellungen*), odnieść do czegoś jako do przedmiotu i określić go przez nie, to mogę albo przyjąć, że również pojęcia, przy pomocy których uskuteczniłam to określenie, stosują się także do przedmiotu, i znajduję się wtedy w tym samym kłopotcie co do sposobu, w jaki coś o nim mógłbym wiedzieć *a priori*, albo też przyjmuję, że przedmioty lub (...) doświadczenie, w którym jedynie je (...) poznajemy, stosuje się do tych pojęć; →



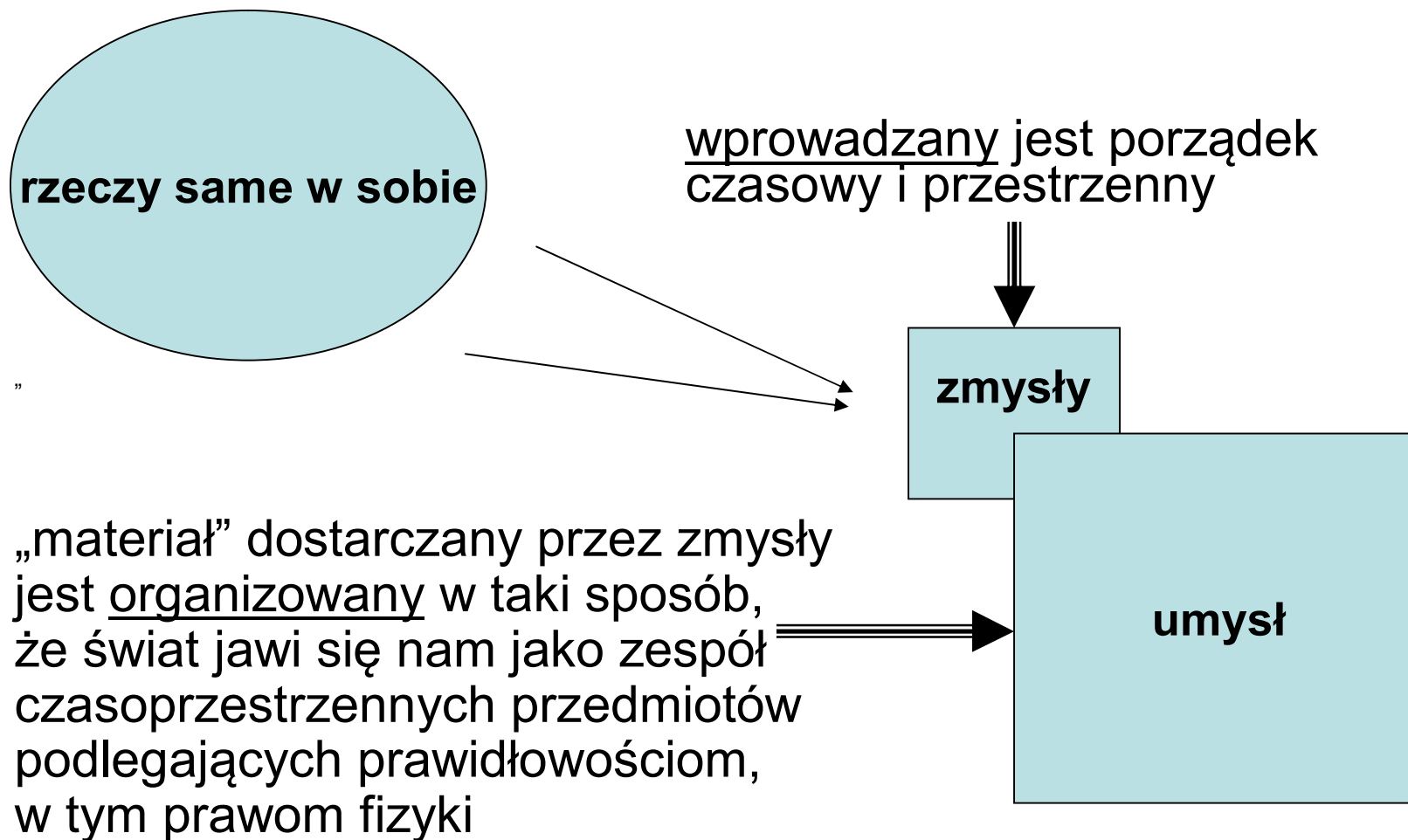
## Argumentacja Kanta

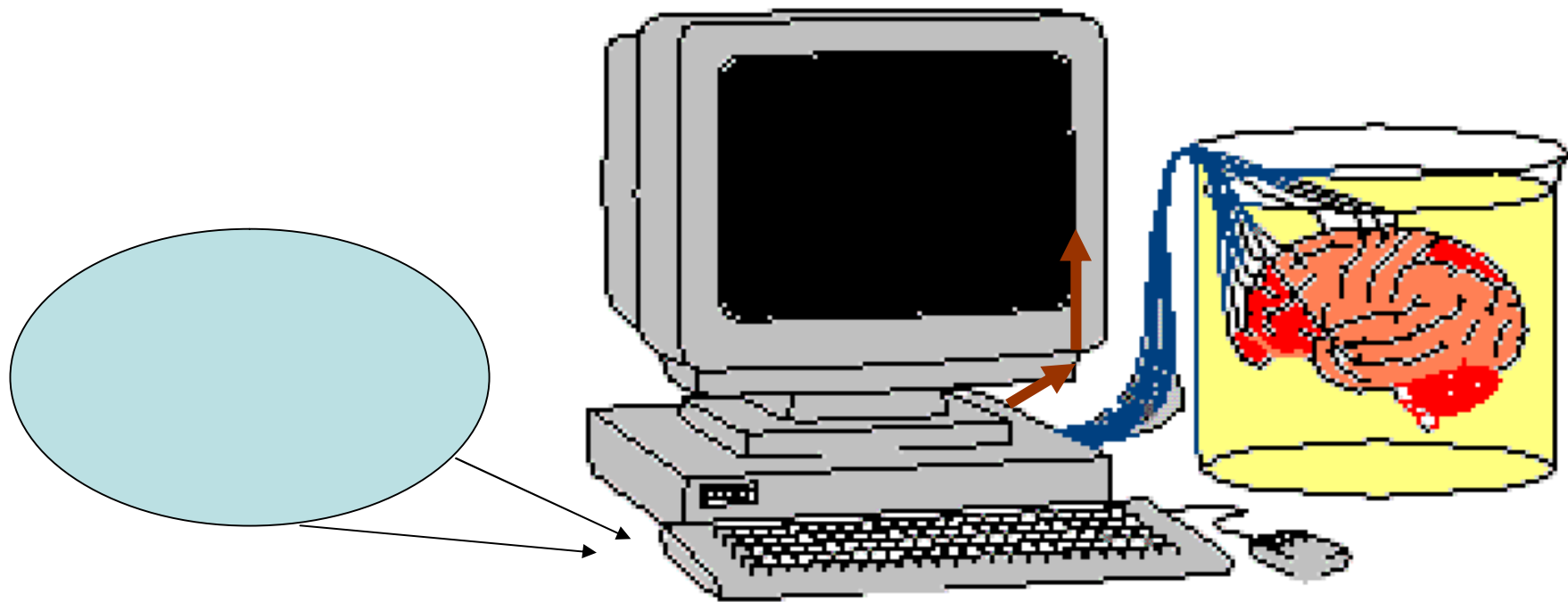
wtedy widzę zaraz, że łatwiej uzyskam rozwiązanie, ponieważ doświadczenie jest samo poznaniem domagającym się udziału intelektu, którego prawidło muszę w sobie założyć, zanim jeszcze dane mi są przedmioty, a więc *a priori*. Wyraża się ono w pojęciach *a priori*, do których przeto wszystkie przedmioty doświadczenia muszą się koniecznie stosować i z nimi się zgadzać. Co się zaś tyczy przedmiotów, o ile pomyślane są, i to z koniecznością, wyłącznie przez rozum, ale które – przynajmniej tak [wzięte], jak je rozum myśli – wcale nie mogą być dane w doświadczeniu, to próby ich pomyślenia (...) dadzą nam potem wspaniały probierz tego, co przyjmujemy tu jako zmienioną metodę sposobu myślenia, że tylko to z rzeczy poznajemy *a priori*, co sami w nie wkładamy.”

Kant, *Krytyka czystego rozumu*



## Kant: (uproszczony) schemat poznania







## Kant: *rzeczy same w sobie a ich reprezentacje*

- W efekcie całego procesu **reprezentacje** poznawcze wytwarzane przez zmysły/umysł nie są nawet podobne do **rzeczy samych w sobie** – te ostatnie **nie są poznawalne**.
- W szczególności, rzeczy same w sobie nie są ani przestrzenne, ani czasowe – przestrzenność i czasowość to schematy, zgodnie z którymi zmysły organizują płynące do nich dane.
- Natomiast może zachodzić zgodność obrazów/ modeli wytwarzanych przez umysł z danymi dostarczonymi przez doświadczenie.



## Kant: *rzeczy same w sobie a ich reprezentacje*

- **Uwaga:** Kanta interesowała nie tyle charakterystyka konkretnych mechanizmów procesów poznawczych, ile określenie warunków możliwości poznania w ogóle.
- Swoje rozważania im poświęcone nazwał Kant *badaniami transcendentalnymi*.



## *Addendum 1: Imperatyw kategoryczny*

„Postępuj wedle takiej tylko zasady, co do której mógłbyś jednocześnie chcieć, aby stała się prawem powszechnym.”

Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*



## *Addendum 2: definicja piękna*

Piękno jest tym, „co podoba się ani przez wrażenia, ani przez pojęcia, lecz podoba się z subiektywną koniecznością, w sposób powszechny, bezpośredni i zupełnie bezinteresowny”.

Kant, *Krytyka władzy sądenia*

*„Prawo moralne we mnie, niebo gwiazdziste poza mną”*

